

Jolanta Kowalewska-Dąbrowska
Uniwersytet Gdański

MORZE, OBŁOK I KAMIENŃ – JANUSZ PASIERB JAKO PIEWCA TRZECH ŻYWIOLÓW (REFLEKSJE SEMANTYCZNE)

Zmarły w 1993 r. ks. Janusz Stanisław Pasierb to dla naszej nauki i kultury postać nieprzeciętna, człowiek o bogatych i wszechstronnych zainteresowaniach. Ten wybitny uczony, profesor erudyta, wykładowca historii sztuki i homiletyki, a zarazem poeta i eseista, zyskał sobie miano chrześcijańskiego humanisty – człowieka renesansu. Jako uczony ks. Pasierb pozostawił po sobie liczne publikacje książkowe oraz artykuły z zakresu historii sztuki, homiletyki, kultury, estetyki, krytyki literackiej; jako pisarz – 14 tomików poetyckich (nie licząc wyborów wierszy) i kilka zbiorów esejów.

Twórczość literacka Janusza Pasierba doczekała się zarówno znaczących opracowań całościowych, jak i publikacji książkowych omawiających wybrane zagadnienia jego działalności artystycznej, nie licząc artykułów prezentujących interpretacje konkretnych utworów lub poświęconych określonym wątkom poetyckim. Badacze twórczości artystycznej Pasierba wskazują zwykle na kilka kręgów tematycznych pojawiających się w jego poezji. Przykładowo Anna Pethe za najważniejsze uznała: świat sztuki i kultury, problemy egzystencjalne człowieka w świetle wiary oraz zachwyt nad światem¹. Z kolei Wojciech Kudyba zaproponował klasyfikację dorobku poetyckiego Pasierba nie według podejmowanych tematów, lecz na podstawie stosowania trzech rodzajów poetyk, i w związku z tym uznał, że wiersze te ujawniają trzy postawy twórcze: postawę reportera, postawę impresjonisty i postawę związaną ze strategią hermeneutyczną². Niezależnie od proponowanych podziałów w omówieniach poezji Janusza Pasierba często przewija się także wątek związany z klasyfikacjami dotyczącymi

¹ A. Pethe, *Poeta czasu otwartego. O wierszach ks. Janusza Stanisława Pasierba*, Katowice 2000, s. 17.

² W. Kudyba, *Rana, która przyzywa Boga. O twórczości poetyckiej Janusza Stanisława Pasierba*, Lublin 2006, s. 37–38.

zaliczania twórczości księdza-poety do takich ogólnych klas, jak poezja religijna, poezja kapłańska czy też poezja wiary³.

Celem tego artykułu jest dokonanie interpretacji semantycznych wybranych tekstów z tomiku ks. Janusza Pasierba zatytułowanego *Morze, obłok i kamień*, który ukazał się w 2001 r. (a więc już kilka lat po śmierci autora) w Wydawnictwie Bernardinum. Tomik ten jest złożony z 66 miniaturowych trójwersowych utworów powstałych w latach 1981 i 1982, stanowiących odrębny, jednolity cykl. Inna sprawa, że nie wiadomo, jak dalece układ, a więc kolejność poszczególnych tekstów w ramach tomiku, jest dziełem samego twórcy, a w jakim stopniu – efektem pracy wydawcy. Warto przy okazji zauważyć, że Janusz Pasierb jest też autorem innego tomiku z 2003 r., wypełnionego krótkimi, trójwersowymi utworami, pt. *Haiku żarnowieckie*. W odniesieniu do tego zbioru możemy powiedzieć, że zawarte w nim teksty są utrzymane w konwencji formalnej haiku (wersy o układzie 5 – 7 – 5 sylab) oraz zgodne z założeniami poetyki tego gatunku⁴.

O wierszach z tomiku *Morze, obłok i kamień* można by co najwyżej powiedzieć, że niektóre z nich są bliskie poetyce haiku. Nie to jest jednak tutaj istotne. Swoją uwagę skupiam na tym, w jaki sposób i w jakim celu poeta wiąże ze sobą trzy elementy natury, do których odnoszą się tytułowe słowa: *morze, obłok i kamień*. Powtarzają się one w podobnym zestawie (choć nieraz w innym porządku) niemal w każdym wierszu z cyklu.

Wojciech Kudyba recenzję tego tomiku zatytułował *Trzy żywioły Pasierba*, mając na myśli wodę, powietrze i ziemię, a więc triadę występujących w tym zbiorze elementów przyrody⁵. Ujęcie problematyki tomiku jako refleksji nad trzema żywiołami wydało mi się wyjątkowo trafne, dlatego wykorzystałam je (zapożyczając od Kudyby) w tytule swojego artykułu.

Wiersze omawianego tu cyklu mają nadaną im odgórnie kolejność (którą wyraża numeracja utworów), jednakże dla przyjętego przeze mnie celu interpretacyjnego układ ten nie ma istotnego znaczenia. Wybrane do analizy utwory grupuję ze względu na różne możliwe odczytania znaczeń trzech tytułowych słów: *morze, obłok, kamień*. Znaczenia te wynikają każdorazowo z uwikłań

³ Zob. np. obszerne opracowanie: B. Chrzęstowska, „Wierzę wierszem”. O poezji kapłańskiej, w: *Religijne aspekty literatury polskiej XX wieku*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, J. Świech, Lublin 1997.

⁴ Oryginalne haiku pisane w języku japońskim składa się z jednej ciągłej linijki, a podział na trzy wersy stosuje się tylko w transliteracji tekstu japońskiego oraz w utworach w językach innych niż japoński. Ponadto poeci piszący w innych językach, ze względu na ich specyfikę, często nie stosują japońskiego metrum, zachowują jednak ducha tej sztuki. Ważnymi elementami klasycznego haiku są: odniesienie do pory roku lub dnia oraz podział wiersza na dwie w pewnym stopniu niezależne części (w językach innych niż japoński zaznaczane myślnikiem, wykrzyknikiem).

⁵ W. Kudyba, *Trzy żywioły Pasierba*, „Tytuł”, 2001 nr 1–2, s. 234–239.

kontekstowych. Każdy z tych leksemów odnosi się do innych elementów Natury i ma swoje cechy istotne, definicyjne oraz cały zestaw cech konotacyjnych, pociągających za sobą dalsze jeszcze ciągi konotacji semantycznych.

Jako punkt wyjścia chciałabym poddać analizie motto tomiku. Brzmi ono następująco: „w każdym z nas / jest morze obłok i kamień”. Motto, jako element metatekstowy, pełni zwykle funkcję ukierunkowującą sposób odczytania danego tekstu – w tym wypadku można przyjąć, że i całego cyklu. Postawmy wobec tego pytanie: w jakim sensie przywoływane części przyrody są immanentną częścią każdego z nas? Poeta na samym początku podsuwa nam możliwość rozumienia motta w wymiarze metafizycznym i symbolicznym. Podstawę interpretacji sensu cyklu stanowią cechy przypisywane tym trzem elementom natury. Cechą **obłoku** jest ‘lekkość’, co w konsekwencji oznacza ‘możliwość unoszenia się ku górze’. Tak więc pozytywne wartościowanie tego leksemu jest związane z jego usytuowaniem przestrzennym – ‘wysoko’. Pociąga to za sobą związek z pojęciem nieba w wymiarze zarówno fizycznym, jak i religijnym. Z **kamieniem** związana jest m.in. fizyczna cecha ‘ciężkości’ i ‘twardości’, a w konsekwencji konotacyjnie oznaczać on może w określonych kontekstach ‘twardość’ w wymiarze moralnym (mówimy np. o „zatwardziałym sercu”). Z kolei słowo **morze** przypisujemy takie cechy, jak: ‘głębokość’, ‘rozległa przestrzeń’, a w konsekwencji konotacyjnie – także w wymiarze metafizycznym – ‘nieskończoność’.

Uwzględniając utrwalone kulturowo konotacje, sens motta tego cyklu można odczytać w sposób następujący: ‘W każdym z nas są elementy wiążące nas z Transcendencją (symbolizuje to obłok), elementy wiążące nas z tym, co trzyma nas blisko ziemi (symbolizuje to kamień), oraz elementy tego, co wielkie, głębokie i niezmierzone (symbolizuje to morze)’. Najistotniejsze cechy obłoku i kamienia stanowią swego rodzaju przeciwieństwo, które dotyczy odmiennego usytuowania w przestrzeni (opozycja: u góry – na dole) oraz różnej jakości (opozycja: lekkość – ciężar). Opozycyjność ta występuje w powiązaniu z przeciwstawnym wartościowaniem: pozytywnym w wypadku tego, co „u góry”, i negatywnym w wypadku tego, co „na dole”; pozytywnym wartościowaniem „lekkości” i negatywnym wartościowaniem „ciężaru”. Morze jest natomiast tym żywiołem, który łączy ze sobą oba przeciwstawne elementy natury.

Rozważania dotyczące przesłania cyklu można związać z ważnym dla Pasierba i powtarzającym się w wielu utworach motywem przestrzeni⁶. Człowiek żyje w podwójnej przestrzeni: zewnętrznej, kształtowanej przez dostrzegalny świat fizyczny, oraz wewnętrznej, duchowej. Miniaturowe utwory tomiku *Morze, obłok i kamień* ukazują, jak te przestrzenie się przenikają i jak są ściśle ze sobą związane.

⁶ Pierwszy tomik poetycki ks. Pasierba nosił wiele mówiący tytuł *Kategorie przestrzeni*.

Sądzę, że właśnie taki sens został zawarty w tekście pierwszym:

Morze jak niebo
nieustannie rodzi
obłoki i kamienie

Również w wierszu 21 podkreślona została jedność trzech tak odmiennych żywiołów:

jedna druga trzecia
tęcza łukiem łączy
obłok morze kamień

Tęcza symbolizuje w Biblii związek Boga z człowiekiem⁷. Wynika z tego, że to Bóg wyznaczył człowiekowi taki właśnie symboliczny wymiar wewnętrzny, w którym obłok, morze i kamień stanowią jedno.

Znaczenie intencjonalne każdego wiersza cyklu odczytujemy w kontekście tego danego miniaturowego tekstu, uwzględniając zawarte w nim konotacje semantyczne, oraz w kontekście całego cyklu. Warto też zauważyć, że mimo jednolitej trójwersowej struktury utwory tomiku różnią się między sobą także pod względem kompozycji wewnętrznej. Jest kilka tekstów, w których pojawiają się tylko wybrane elementy triady: jeden (8 przykładów) lub dwa (6 przykładów). Choć z oczywistych względów uwaga skupia się na występujących w wierszu słowach tworzących triadę, nie znaczy to wcale, że brakujący akurat człon nie stanowi pośrednio elementu dopełniającego całościowy sens danego tekstu. W ogromnej większości utworów przywoływane są jednak wszystkie trzy pojęcia, choć w różnej kolejności i w różnej funkcji zdaniowej, co jest bardzo istotne, gdyż dzięki temu udało się poecie uniknąć monotonii grożącej wypowiedziom opartym na ciągłej powtarzalności tych samych znaczących słów.

W niektórych wierszach eksponowanie istotnego sensu jest osiągnięte dzięki zastosowaniu formy definicji poetyckiej. Oto dwa przykłady tego typu (teksty nr 9 i 10):

obłok to zapowiedź
kamień odpowiedź
morze spełnienie

obłok Zwiastowanie
kamień Wielkanoc
morze Zielone Święto

⁷ Można przypomnieć scenę z Księgi Rodzaju (9,12–16), gdy Bóg zawarł tym znakiem przymierze z Noem.

Można przyjąć, że oba wiersze wyrażają podobne treści, choć każdy na inny sposób. Są one związane z wydarzeniami opisywanymi w Piśmie Świętym, dotyczącymi najistotniejszych momentów życia Chrystusa. W pierwszym z przytoczonych przykładów słowo *obłok* sugeruje, że zapowiedź przyjścia Jezusa na ziemię nadeszła z nieba (od Boga). Z kolei *kamień* z wersu następnego można odnieść do kamienia z grobu Chrystusa. Połączenie w jednym ciągu dwóch słów: „kamień odpowiedź” wprowadza sens następujący: ‘śmierć Chrystusa (symbolizuje ją kamień grobowy) jest odpowiedzią na zapowiedź daną z nieba’. Trzeci wers „morze spełnienie” mówi o spełnieniu się w pełni tego, co zostało zapowiedziane. Charakterystyce tego Chrystusowego spełnienia posłużyło słowo *morze* ze swoimi konotacjami, wnoszącymi informację o czymś ‘wielkim’, ‘niezmierzonym’, ‘ogromnym’.

W kolejnym tekście zasadnicza myśl utworu została wyrażona bezpośrednio i zasugerowana poprzez związanie nośnych semantycznie leksemów: *obłok*, *kamień*, *morze* z nazwami trzech święt wskazujących na ważne wydarzenia z życia Chrystusa.

Z kolei w innym wierszu (nr 11) tym samym trzem elementom świata przyrody przypisane zostały trzy znane z Pisma Świętego cnoty:

obłok nadzieja
kamień wiara
morze miłość

Można w tym zestawieniu dostrzec myśl, że nadzieję daje Bóg, gdy wiara jest niewzruszona i pewna (jak kamień), a wszystko ogarnia nieskończona (jak morze) miłość Boża.

Jednakże nie w każdym kontekście waloryzacja trzech żywiołów bywa taka sama; np. w wierszach nr 7 i nr 16 kamień ma konotacje negatywne, gdyż wprowadza informację o czymś złym. W kontraście z kamieniem pozostałe dwa żywioły są wartościowane dodatnio. Oto oba miniaturowe teksty:

w obłoku litość
w kamieniu klątwa
w morzu zapomnienie

obłok czystość
kamień ciężenie
morze piaszczota

W pierwszym przykładzie *kamień* w powiązaniu ze słowem *klątwa* może oznaczać ‘grzech’. Natomiast fraza „w obłoku litość” sugeruje, że ratunku należy szukać w wyrozumiałości Boga. Jego miłość jest bezgraniczna (nieograniczona jak morze), dlatego Bóg nie pamięta tego, co było złe. Taki sens wnosi fraza: „w morzu zapomnienie”.

W drugim tekście mamy do czynienia z zestawieniem „kamień ciężenie”, które wprowadza konotacje związane ze złem, jakim jest grzech. W języku religijnym często występuje metaforyczne wyrażenie „ciężar grzechu”, a grzech jest przeciwieństwem czystości charakteryzującej obłok, o czym mówi pierwszy wers. Z kolei fraza „morze pieszczota” wskazuje na dobroć i miłość Boga, ponieważ słowo *pieszczota* można rozumieć jako zewnętrzny wyraz czułości, serdeczności, miłości.

Czasami te trzy symboliczne słowa wprowadzają jeszcze inne treści. Przyjrzyjmy się kilku takim utworom, mówiącym o roli, jaką może odgrywać w życiu człowieka każdy z tych trzech eksponowanych elementów Natury. Przede wszystkim ważne informacje wnoszą tu czasowniki. Dzięki zastosowaniu takiej struktury zdaniowej łatwiej jest odczytać intencję wyrażoną w wierszu. Oto tekst nr 54:

obłok ostrzega
kamień uderza
morze ogłusza

Utwór ten można zinterpretować następująco: mimo znaku ze strony Boga (mówi o tym wers: „obłok ostrzega”) z człowiekiem dzieje się coś złego („kamień uderza”), jednak tego ostrzeżenia człowiek nie słyszy („morze ogłusza”)⁸.

Zwróćmy teraz uwagę na tekst nr 32:

obłok uczy się wznosić
przez kamień wiem czym jest ciężar
dzięki morzu czym głębia

Wiersz ten wskazuje na rolę każdego z trzech elementów w życiu człowieka. *Obłok*, ze względu na usytuowanie przestrzenne, wskazuje drogę do Boga, sugeruje, że warto się ku Niemu zwracać, choć wcale nie jest to łatwe (trzeba się tego bowiem uczyć). W znaczenie słowa *kamień* wpisana jest informacja o ‘dużym ciężarze’. Cecha ta jest ważna i często przywoływana w kontekstach. Mówimy na przykład, że „coś człowiekowi ciąży (jak kamień)”. W związku z tym wers ten można odczytać dwojako. Z jednej strony „ciężar kamienia” oznacza to, co potocznie nazywa się „ciężarem grzechu”; a z drugiej strony – znaczy również ‘ciężary (czyli trudy) życia’. Przez *ciężary* (w każdym rozumieniu tego słowa) wznoszenie się ku Bogu może być utrudnione. W ostatnim wersie ważną rolę odgrywają konotacje związane ze słowem *morze*. Przywołana została jego istotna cecha – ‘głębokość’, która pozwala na metaforyczne odczytanie sensu tego wersu. Można go rozumieć następująco: „dzięki morzu [wiemy], czym [jest]

⁸ Czasownik „ogłuszyć” ma dwa znaczenia: ‘uniemożliwić słyszenie’ oraz ‘pozbawić przytomności’ (np. po uderzeniu w głowę). W tym kontekście chodzi raczej o sens pierwszy.

głębia [miłości Boga do człowieka]”. O tej niemożliwej do opisania wielkiej miłości zwykliśmy mówić metaforycznie: „głębia miłości”.

W niektórych utworach znajdujemy wskazania dotyczące tego, jak człowiek powinien lub też nie powinien postępować. W wierszu nr 60 pojawiają się struktury będące połączeniami bezokoliczników z trzema symbolicznymi słowami:

ogarnąć morze
ogrzać kamień
zatrzymać obłok

Sensy tych bezokolicznikowych wypowiedzeń daje się rozwinąć do postaci: ‘trzeba ogarnąć (ogrzać, zatrzymać)’. Wers pierwszy – „ogarnąć morze” – ma sens: ‘trzeba próbować pojąć wielkość, głębię nieskończoności’; „ogrzać kamień” można rozumieć jako ‘trzeba ciepłym uczuciem zmiękczyć twardość serca’, a „zatrzymać obłok” – ‘trzeba zatrzymać wzrok w górze’, czyli ‘zwrócić się do Boga’.

Z wiersza nr 57 dowiadujemy się z kolei, jaki nie powinien być człowiek:

nie być z kamienia
nie być obłokiem
nie być zmiennym morzem

Cecha kamienia – twardość – konotacyjnie w odniesieniu do człowieka oznacza ‘twardość serca’, czyli ‘brak uczuć’, fraza „nie być obłokiem” ma w tym wierszu sens taki, aby człowiek nie czuł się zbyt ważny, nie stawiał siebie zbyt blisko Boga. Pouczenie w wersie ostatnim zostało wyrażone wprost: zmienność, która jest naturalną właściwością morza, nie powinna cechować człowieka.

Są też w tym cyklu teksty ukazujące wewnętrzne rozterki i niepokoje, chwile zwątpienia. Przykładem może być utwór nr 43:

w środku obłoku może nie być Boga
wewnątrz kamienia może nie być ciszy
w głębinie życia może martwe morze

I co wtedy ma zrobić człowiek, gdy doświadcza takich wątpliwości, gdy nie znajduje odpowiedzi na nurtujące go podstawowe pytania egzystencjalne dotyczące relacji z Istotą Najwyższą? Odpowiedź możemy znaleźć w tekście nr 37:

obłok opada deszczem
kamień kruszeje
morze trwa

Wątpącemu człowiekowi pozostaje nadzieja, że doświadczy on ze strony Boga łaski, która jak deszcz pobudzi do życia wiarę. Tak można zinterpretować metaforyczny obraz wpisany we frazę „obłok opada deszczem”, której sens nawiązuje do obecnego w języku religijnym określenia „deszcz łaski”. Wers następny mówi: „kamień kruszeje”, co w metaforycznym rozumieniu oznacza, że dzięki łasce to, co jest złe w człowieku, może zostać zniweczone. O trzecim żywiole – morzu – zostało powiedziane, że trwa, czyli istnieje nieprzerwanie. Ta właściwość morza symbolizuje wieczne trwanie miłości Boga do człowieka.

Janusz Pasierb jako prawdziwy mistrz słowa poetyckiego tworzył utwory nie tylko o różnorodnej tematyce, lecz także o różnym kształcie stylistycznym. Problemy poruszane w jego wierszach dotyczą tego, co ważne i bliskie każdemu człowiekowi. Wiersze z tomiku *Morze, obłok i kamień* są tego doskonałym przykładem. Niewątpliwie dobór takiej właśnie miniaturowej struktury tekstów, mających charakter swoistych mikromedytacji, wyznacza kierunek interpretacji zasadniczego sensu cyklu. Dzięki niezwykle skondensowanej formie przekaz w każdym utworze został ograniczony do najważniejszej zawartej w nim myśli. Analizy semantyczne tych mikrotekstów pokazały, jak wielkie bogactwo treści zostało przypisane trzem tytułowemu słowom: *morze, obłok, kamień*, i jak umiejętnie oscyluje poeta między pozytywnym a negatywnym wartościowaniem związanym z tymi leksemami.

Bibliografia

Borkowska M., *Modlitwa, słowo i sztuka w poezji ks. Janusza St. Pasierba*, Lublin 2003.

Chrzastowska B., „Wierzę wierszem”. *O poezji kapłańskiej*, w: *Religijne aspekty literatury polskiej XX wieku*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, J. Świech, Lublin 1997.

Kudyba W., *Rana, która przyzywa Boga. O twórczości poetyckiej Janusza Stanisława Pasierba*, Lublin 2006.

Kudyba W., *Trzy żywioły Pasierba*, „Tytuł” 2002, nr 1–2.

Pasierb J., *Morze, obłok i kamień*, Pelplin 2001.

Pasierb J., *Obroty rzeczy*, Pelplin 2002.

Pethe A., *Poeta czasu otwartego. O wierszach ks. Janusza Stanisława Pasierba*, Katowice 2000.

Sykuła E., *Pasja według Pasierba*, Lublin 2004.

Tomasik T., *Na skrzyżowaniu dróg. O poezji Janusza St. Pasierba*, Pelplin 2004.

Streszczenie

***Morze, obłok i kamień* – Janusz Pasierb jako piewca trzech żywiołów
(refleksje semantyczne)**

Artykuł zawiera analizy semantyczne wybranych miniaturowych, trójwersowych tekstów ks. Janusza Pasierba z tomiku *Morze, obłok i kamień*. Jest to cykl 66 utworów, w których na tych trzech tytułowych słowach skupiona została uwaga podmiotu. Kierunek interpretacji utworów całego cyklu wyznacza jego motto, które brzmi: „w każdym z nas / jest morze, obłok i kamień”. Przeprowadzone analizy pokazały, jakie bogactwo sensów wydobywa poeta z każdego z tych słów, sytuując je w różnych kontekstach, i jak umiejętnie oscyluje między pozytywnym a negatywnym wartościowaniem każdego elementu triady. Można śmiało powiedzieć, że cykl *Morze, obłok i kamień* stanowi zbiór mikromedytacji w wymiarze metafizycznym.

Summary

***The Sea, a cloud and a rock* – Janusz Pasierb eulogizes three elements
(semantic deliberations)**

The paper includes the semantic analyses of selected miniature, three-verse texts by Janusz Pasierb from the volume *The Sea, a Cloud and a Rock*. This is a cycle of 66 poems in which the subject's focus is on those three title words. The way to interpret the poems from the volume has been indicated by its motto which says: 'in everyone there is the sea, a cloud and a rock'. The performed analyses have displayed what abundance of senses the poet extracts from each of those words by placing them in different contexts, and how skillfully he oscillates between the positive and negative evaluation of each element of the triad. We can courageously state that the cycle *The Sea, a Cloud and a Rock* constitutes a collection of micromeditations in the metaphysical dimension.